

# Islamiści kontra Darwin

20 maja 2011

Cztery lata po tym, jak pierwszy raz wystraszyli Francję, islamscy kreacjoniści pojawili się ponownie z tournée po kraju. Prawią kazania o nieprawdziwości teorii ewolucji i utrzymują, że Koran przewidział wiele odkryć nowoczesnej nauki.

Zwolennicy Haruna Yahya, sownicie finansowanego tureckiego wydawcy popularnych muzułmańskich książek, zorganizowali w ten weekend cztery konferencje w muzułmańskich ośrodkach w Paryżu w i zaplanowali kolejne w sześciu innych miastach.

W muzułmańskim gimnazjum na północnych przedmieściach Paryża około 100 uczniów – chłopcy posadzeni po prawej, dziewczynki po lewej – słuchało dwóch Turków z centrali Haruna Yahya w Istambule potępiających ewolucję, i twierdzących, że muzułmanie winni się wystrzegać tej teorii. „Nie jesteśmy potomkami małp” – mówił Ali Sadun chichoczącym gimnazjalistom. Powiedział, że teoria ewolucji Karola Darwina była „naukową podporą ateizmu”.

Harun Yahya, jeden z cieszących się największym powodzeniem wydawców w muzułmańskim świecie, w styczniu 2007 roku wystraszył dumnych ze swego sekularnego państwa Francuzów masowo rozsyłając tysiące egzemplarzy swojego „Atlasu Dzieła Stworzenia” do szkół i bibliotek w całym kraju.

Ministerstwo Edukacji szybko poleciło dyrektorom tych placówek zarekwirować i ukryć egzemplarze tej wydanej w dużym formacie, liczącej sobie 768 stron książki, składającej się z ilustracji i przystępnego tekstu, oraz argumentującej, że wszystkie żywe istoty zostały stworzone przez Boga dokładnie takimi, jakimi są dzisiaj. Następnym krokiem ministerstwa było seminarium dla nauczycieli o tym, jak przeciwstawiać się małej, lecz zwiększającej się grupie uczniów próbujących podważyć teorię

ewolucji przy pomocy różnych teorii stworzenia.

W październiku 2007 roku, przy silnym poparciu Francji, Rada Europy potępiła poglądy kreacjonistów wyłożone w „Atlasie Dzieła Stworzenia”, nazywając go religijnym atakiem na naukę i prawa człowieka.

## **ŻYCIE STWORZONE PRZEZ ALLACHA**

Chrześcijańscy i muzułmańscy kreacjoniści wierzą, że Bóg stworzył świat w taki sposób, jak opisano to w Biblii i Koranie. Obie księgi mówią, że Bóg stworzył wszechświat i wszystkie żywe istoty w ciągu sześciu dni. Biblia mówi o dokładnie o sześciu dniach, zaś Koran pod pojęciem „dni” w rzeczywistości rozumie długie przedziały czasowe.

Chrześcijański kreacjonizm cieszy się popularnością w niektórych częściach USA, lecz sądy uznały go za pogląd religijny, którego nie wolno nauczać w szkołach państwowych.

Kreacjonizm oparty na Koranie jest tradycyjnym poglądem w świecie islamskim. Za radą amerykańskich kreacjonistów, Harun Yahya w ostatnich latach stworzył serię książek, które pomogły rozprzestrzenić ów pogląd poza Bliski Wschód, w tym do Francji, w której mieszka największa w Europie, pięciomilionowa mniejszość muzułmańska.

„Ludzie broniący teorii ewolucji nie mogą zaakceptować istnienia Stwórcy” – powiedział Sadun w La Reussite („Sukces”), jednej z kilku prywatnych szkół muzułmańskich we Francji. „Życie nie jest dziełem przypadku, jest dziełem siły wyższej, którą jest oczywiście Allah” – powiedział płynną francuszczyzną, dodając, że konfiskatę „Atlasu Dzieła Stworzenia” można porównać z paleniem książek przez reżim nazistowski w latach trzydziestych XX w. Wykład Saduna opierał się w znacznej mierze na slajdach, rzekomo pokazujących prastare skamieliny ryby, świerszcza, jaszczurki i żaby, wyglądających dokładnie tak jak fotografie ich współczesnych potomków. Stwierdził, że nie istnieją skamieliny

potwierdzające zmiany ewolucyjne.

Naukowcy w Turcji, Europie i Ameryce Północnej zwracają uwagę, że „Atlas” jest pełen błędów, jednak te wypowiedzi zupełnie nie robią wrażenia na zwolennikach Haruna Yahya, ani nie wpływają negatywnie na sprzedaż jego książek.

### **KORAN PRZEWIDZIAŁ ODKRYCIA NAUKOWE?**

Harun Yahya to pseudonim Adnana Oktara, 55-letniego kaznodziei, który utrzymuje w tajemnicy źródła pochodzenia obfitych funduszy, pozwalających jemu oraz grupie jego naśladowców produkować setki tysięcy przystępnie napisanych książek o islamie wydrukowanych na lśniącym papierze i opublikowanych pod pseudonimem. Oktar powiedział agencji Reutersa w 2008 roku, że przygotowuje się na powrót Chrystusa, który rzekomo ma zjawić się na Ziemi za około 25 lat jako muzułmanin, aby pomóc Mahdiemu – islamskiemu odpowiednikowi postaci zbawiciela – pokonać zło i ustanowić rządy islamu na całym świecie.

Po antyewolucyjnym wykładzie Seduna, druga osoba z organizacji z Istambułu opowiadała o „naukowych cudach w Koranie”. To kolejny mały, lecz sówicie finansowany fortel samozwańczych ekspertów utrzymujących, że święta księga muzułmanów przewidywała wiele ze współczesnych odkryć nauki. Avni Karahisar cytował wersy z Koranu, które jego zdaniem nawiązywały do takich zjawisk jak Wielki Wybuch, orbity planet i rozszerzanie się Wszechświata. Uczniowie gorliwie wszystko notowali na kartkach rozdanych przez prezenterów przed wykładem. „Dokonania technologii odkrywają teraz prawdy ogłoszone w Koranie 1400 lat temu” – powiedział Karahisar. „To pokazuje w cudowny sposób, że Koran jest słowem Allaha Wszechmogącego.”

### **DRUGA FALA KAMPANII KREACJONISTÓW**

Nidhal Guessoum, algierski astrofizyk z Amerykańskiego Uniwersytetu w Szarjah w Zjednoczonych Emiratach Arabskich,

lekceważy owe rzekome cuda jako „wydumane interpretacje”. „Wybuchły one i szybko się rozprzestrzeniły na duże części kulturowego krajobrazu świata islamskiego (głównie jego arabskiej części) w czasie ostatnich kilku dekad.” – pisze w swej nowej książce „Islam’s Quantum Question”.

Ponieważ konferencje są organizowane w miejscach będących własnością prywatną, Ministerstwo Edukacji nie ma nad nimi żadnej władzy i nie skomentowało tych wydarzeń, nazwanych przez jednego ze zwolenników Haruna Yahya „drugą falą” kampanii we Francji po kontrowersjach wydarzeniach z 2007 roku. Owa „druga fala” zaczęła się od styczniowych konferencji w Paryżu, Marsylii, Lyonie i innych miastach. Grupa planuje na ten miesiąc podobne konferencje w Danii, Szwecji i Holandii. Chociaż konferencje te nie cieszą się zainteresowaniem poza muzułmańskimi społecznościami w Europie, organizatorzy wyraźnie oczekują, że ich idee rozprzestrzenia się i zyskają pewien wpływ.

Jeden z prelegentów na spotkaniu w La Reussite powiedział, że francuscy nauczyciele nazwali go islamskim fundamentalistą za jego kreacjonistyczne poglądy, zaś on uważa, że to oni są fundamentalistami, tyle, że świeckimi.

Autor: Tom Heneghan

Tłumaczenie: MM

Na podstawie: Reuters

Źródło: [Euroislam](#)